

Dziwne „metody wychowawcze” Bicie dzieci w szkole i zmuszanie ich do pracy fizycznej

W pow. ostrowskim, w Brańszczyku nad Bugiem w 7-klasowej szkole powszechnej zostały z dniem 24 października bezprawnie zawieszane lekcje religii przez kierownika szkoły Józefa Gaconia. Gacoń na każdym kroku walczy z władzami duchownymi; wbrew życzeniom rodziców nie pozwala dzieciom należeć do Krucjaty Eucharystycznej; należące do niej dzieci wydalą ze szkoły.

W związku z tym grupa stu rodziców i prefekt wysłali kilka tygodni temu memoriał do Pana Ministra W. R. i O. P. Rodzice wyrażają w swym memoriale głęboką troskę o los swych dzieci obserwując wyczerpywanie wychowawców: kierownika szkoły Gaconia i żony jego Heleny Gacoń.

Podajemy fragmenty tego memoriału:

„Kierownik szkoły podczas pożaru wynikłego w Brańszczyku publicznie znieważał Straż Pożarną, używając różnych ordynarnych wyrazów, za co znów został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej i oczekuje rozprawy. O tym również wszystkie dzieci wiedzą”.

„Gaconiowie tolerują bicie dzieci w szkole przez podległy personel, aż doszło do tego, że rodzice pobitego mocno chłopcę a potem i wydalonego ze szkoły uzyskawszy świadectwo lekarskie, skierowali sprawę do p. prokuratora i takowa jest w toku”.

„Gaconiowa zmuszała sześć najstarszych dziewczynek szkolnych do kopania swoich kartofli i dopiero interwencja rodziców a szczególnie p. komendanta policji miejscowej zapobiegła temu Dziewczynki, które nie chciały

kopać kartofli, musiały za karę w ciągu 2 godzin palcami wyrwać trawę z boiska szkolnego pomimo, że niektóre z nich są wątłe i słabe, a to było podczas zimy w połowie października”.

Gaconiowie wprowadzili do szkoły szpiegostwo i forytują specjalnie te dzieci, które wykonywały posługi w ich prywatnym mieszkaniu. W zakończeniu memoriału rodzice stwierdzają, że:

„Postępowanie Gaconiów i pół-

toraroczna ich działalność w Brańszczyku wytworzy w wszystkich ludzi opinię, że szkoła w Brańszczyku nie wychowuje dzieci na dobrych ludzi, ale je deprawuje”.

Spółeczeństwo Brańszczyka i wsi okolicznych oczekuje z niecierpliwością na decyzję Ministra W. R. i O. P.

Stosunki panujące na terenie Inspektoratu w Ostrołęce winny zainteresować władze centralne.

Z sali koncertowej

Triumf „Harnasi” Szymanowskiego na II koncercie orkiestry Polskiego Radia w sali Domu Katolickiego

„Harnasie” (pierwotny tytuł tego dzieła brzmiał: „Janosik” lub „Zbójnicy”) powstały zaledwie parę lat temu, podczas dłuższego pobytu Szymanowskiego w Zakopanem. Dzisiaj dzieło to już zdobyło sobie przebiegłość europejskiej, u nas w kraju zaś porównywalnej szerokiej masy publiczności niezbyt muzykalnej, jak to miało miejsce w Krakowie na Wawelu. Sekret żywiołowego powodzenia „Harnasiów” leży we względnej dostępności tej muzyki dla tłumy, dzięki umiejętnemu wyzyskaniu przez Szymanowskiego wszystkich najpiękniejszych i najpopularniejszych pieśni góralskich. Szymanowski dał się niejako przeniknąć poezji góralskiej muzyki, potrafił ją całkowicie wchłonąć i zasymilować. Folklor góralski stopił się z indywidualnością kompozytora w jedną nierozłączną całość, w rezultacie czego powstało dzieło, będące w równej mierze syntezą góralszczyzny jak i twórczości Szymanowskiego. „Harnasie” pozostaną zawsze genialnym wzorem artystycznej stylizacji folkloru tatrzańskiego i wczucia się w rdzenne cechy charakteru górali. Szymanowski dokonał tego, co próżno usiłował uczynić jeszcze Moniuszko (w „Halce”) i na co nie umiał się zdobyć Karłowicz: wystawił żywy pomnik góralszczyźnie.

Epopeja góralskiej muzyki została zrealizowana przez Szymanowskiego w sposób niebywale mistrzowski i przystrojona w szatę orkiestrową tak barwną, jak jaskrawy strój legendarnych harnasiów. Szymanowski dozuje doświadczoną ręką napięcie dynamiczne, to też w chwili, gdy następuje efekt kulminacyjny — okrzyk całego chóru — wywiera on wrażenie równie wspaniałe, jak wstrząsające. Wydaje się wówczas, że to prawdziwi harnasie, ożywieni magiczną potęgą czarów Szymanowskiego, wdarli się na salę koncertową i zawładnęli słuchaczami. Cudowny śpiew oddalającego się samotnego górala, którym kończy się arcydzieło Szymanowskiego, pozostawia całą salę zamartą, jakby zahypnotyzowaną przeżytymi wrażeniami. Dopiero po dobrej chwili zaczyna się budzić w publiczności świadomość rzeczywistości.

Żywa i słowny sukces „Harnasiów” Szymanowskiego jest w „kim

Minister opieki społecznej wydał zarządzenie o ulgach dla rolników z tytułu ich prywatno-prawnych zobowiązań wobec instytucji ubezpieczeń społecznych.

Instytucje ubezpieczeń społecznych rozłożył rolnikom spłatę długów zaciągniętych przed 1 lipca 1932 r. na okres nie krótszy niż lat 14 przy czym do dnia 1 grudnia 1932 r. zawiesza się całkowicie spłatę dłużnego kapitału.

Poza tym zarządzenie przewi-

duje obniżenie oprocentowania za czas od 1 lipca 1932 r. po dzień 30 czerwca 1940 r. do wysokości 4 i pół procent rocznie oraz skreślenie wszelkich odsetek karnych kar umownych i odsetek od odsetek.

Ulgi w zakresie oprocentowania będą stosowane również do dłużników, którzy już zapłacili wyższe odsetki bądź odsetki karne od kary umownej. Ulgi odnoszą się także do współzobowiązanych.

CENTRALNY ZWIĄZEK DETALICZNEGO HURTOWNICTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO R. P.

KARTA WSTĘPU

NA VIII KIERMASZ KUPIECKI

upoważnia do zwiedzenia VIII KIERMASZU KUPIECKIEGO w Resursie Obywatelskiej (Krakowskie Przedmieście 64)

w dniach 23 — 28 listopada 1936 r. w godz. 9 — 22

Sprawa sędziego Jungwica Sprostowanie urzędowe

Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie nadysła nam następujące sprostowanie:

„W związku z wiadomością p. t. „W dobie zmian w sądownictwie. Warto przypomnieć sprawę sędziego Jungwica” (A. B. C. — Nowiny Codzienne Nr. 299 z dn. 18. X. 1936 r.) prostuję, iż nieprawdą jest jakoby skarga wszystkich adwokatów otwockich, wniesiona do Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie skargę na sędziego Jungwicę o treści odpowiadającej notatce, zamieszczonej w Warszawskim Dzienniku Narodowym z dn. 17. VII. 1935 r. Wymieniony adwokat w wyniku dochodzenia pismem z dnia 4. VI. 1936 r. Nr. Prez. 876 pf./35 powiadomiony został o wynikach dochodzenia, zresztą negatywnych w odniesieniu do jego skargi.

Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie (—) T. Kamiński.

Warszawa, dnia 27 października 1936 r.

Prezes Sądu (—) T. Kamiński

ABC sportowe

Puchar Europy odwołany Cracovia zaproszona do Pragi

Międzynarodowy turniej hokejowy o puchar Europy z udziałem Cracovii został definitywnie odwołany. Powodem odwołania turnieju jest stanowisko Austriackiego związku hokejowego, który odmówił zgody na udział wiedeńskich drużyn w turnieju z powodu kolizji terminów mistrzostw okręgowych Austrii z terminami rozgrywek pucharowych.

W zamian za ten turniej Praskie sfery hokejowe proponują Cracovii przyjazd do Pragi na dwa mecze w dniach 2 i 3 grudnia r. b. Pierwszego dnia Cracovia walczyłaby z drużyną L. T. C. Praha, a drugiego dnia ze Spartą. Cracovia nie dała jeszcze odpowiedzi na propozycję czeskiego związku hokejowego.

Popyt na piłkarzy polskich Olympique Lillois „zakupuje” 3-go Polaka

Znany polski gracz emigracyjny Spella zakupiony został ostatnio przez jedną z najlepszych francuskich drużyn zawodowych, Olympique Lillois, który wraz z klubem Racing (Strasbourg) posiada w r. b. największe szanse na zdobycie mistrzostwa Francji.

Jest to już trzeci z kolei Polak, który grać będzie w Olympique Lillois, gdyż klub ten zakupił nadto polskich graczy Woźniaka i Walczaka.

Podkreślić należy, że wymienieni trzej piłkarze grali uprzednio w klubach polskich i w reprezentacji emigracji naszej występowali niejednokrotnie prze-

ciwko naszym drużynom ligowym które bawiły we Francji.

Kronika sportowa

ZASADZINE WYROZNIENIE
W związku z wprowadzonymi zmianami w zawodach lekkoatletycznych, Zarząd P. Z. L. A. przyznał, na zasadzie wyniku ubiegłego sezonu, prawo do noszenia dwóch kolek olimpijskich na koszulkach następującym zawodnikom:
Walsiewiczowi, Nowackiej, Wajsołównie, Cejlikowej, Kwaśniewskiej, Zasłowej, Sławkowej, Bimakowskiemu, Kucharskiemu, Gąsowskiemu, Noji, Gancarzowi, Biergowemu, Flawczykowski, Hoffmanowi, Szajdrowi, Klemczakowi, Moronczykowski, Luckhausowi, Helasowski, Gierutcie, Siedleckiemu, Lokajskiemu i Turczykowski

—000—

Wyniki gonitw z dnia 19 listopada

GON. 1. Dyst. 1100 m. Nagr. 2500 zł. 1) Genewa, 2) Kusznierek, 3) Dumka (16). Wygr. w 1 m. 12 s. dowolnie. Tot. 6 zł.

GON. 2. Dyst. 1300 m. Nagr. 1000 zł. 1) Bessemiera, 2) Gulyas, 3) Aurora III (52,5), 4) Indolence (72,5) i Arkadina (13,5), 5) Thala (174,5), 6) Ormianka (33). Wyc. Hebe II. Wygr. w 1 m. 28 s. latwo o 4 dl. Tot. 11,50, franc. 8 i 16,50 zł.

GON. 3. Dyst. 1600 m. Nagr. 800 zł. 1) Forjy J. Wachowiak, 2) Mur-el (7), 3) Lakme (34), 4) Labor (29). Wygr. w 1 m. 51,5 s. latwo o 10 dl. Tot. 37, franc. 9 i 6 zł.

GON. 4. Dyst. 1100 m. Nagr. 1300 zł. 1) Avila, 2) Stasiak, 3) Ikarja (33), 3) Tabarin (24,5), 4) Pampelniki (58,5), 5) Korazon (27,5). Wyc. Marine, Lektor, Ivresse. Wygr. w 1 m. 11,5 s. latwo o 1 dl. Tot. 9,50, franc. 7 i 9 zł.

GON. 5. Dyst. 2100 m. Nagr. 1200 zł. 1) Magnes, 2) Stasiak, 2) Hassan Bey (39), 3) Ibcus (1,5), 4) Piran-

dello (35) i 5) Orion (25), 6) Valdivia (118), 7) Papryka (302,50). Wyc. Lumen, Incident i Glusza. Wygr. w 2 m. 25 s. w walce o 1 dl. Tot. 29, franc. 7,50, 7,50 i 6,50 zł.

GON. 6. Dyst. 1100 m. Nagr. 1000 zł. 1) Sirdaropol, 1) Lewandowski, 2) Judca (25), 3) Ignis (37), 4) Bagneretta (28,5), 5) Navarra II (183,5), 6) Arkadia (174), 7) Trzask (22,5). Wyc. Hestia i Panama. Wygr. w 1 m. 14 s. latwo o 7 dl. Tot. 13,50, franc. 6, 8,50 i 3 zł.

GON. 7. Dyst. 1600 m. Nagr. 1800 zł. 1) Latona, 2) Stasiak, 2) Galahad (26,50), 3) Gilza (24,5), 4) Markietanka (28,5), 5) Laps (140,5), 6) Lumen (131). Wyc. Glusza i Voleur. Wygr. w 1 m. 50,5 s. latwo o 4 dl. Tot. 9,50, franc. 7,50 i 11,50 zł.

GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 800 zł. 1) Hebe II. J. Kłoszewski, 2) Hulanika II (33), 3) Ahi (19), 4) Anielka (34,5), 5) Helenka (36). Wyc. Bessemiera. Wygr. w 1 m. 53 s. latwo o 5 dl. Tot. 11, franc. 7,50 i 12 zł.

W.-prezydent „czerwonego” Piotrkowa nie traci tupetu

Na posiedzeniu rady miejskiej dnia 18 b. m. skazany na rok więzienia wiceprezydent m. Piotrkowa Wł. Uziębło, nie tylko był obecny na sali obrad, ale początkowo miał zamiar przewodniczyć obradom. Widocznie jednak zorientował się co do zdecydowanego nastroju nie „czerwonych” członków rady, ponieważ po od-

czytaniu sprawozdania komisji budżetowej, przewodnictwo objął drugi wiceprezydent, B. Jabłoński.

Jak wiadomo, Uziębło skazany został dnia 12 b. m. na rok więzienia za zorganizowanie zajść dnia 27-go maja b. r. podczas obchodu Stronnicwa Narodowego w Piotrkowie.

Narodowcy rozpedzili zebranie hitlerowców w Inowrocławiu

Donoszą z Inowrocławia, że w miejscowym hotelu „Basta” odbyć się miało zebranie „Jungdeutsche-partei”, na które przybyło około 250 osób. Przed rozpoczęciem obrad na salę wkroczyła grupa młodzieży narodowej w ilości około 30 osób, która po odśpiewaniu hymnu narodowego i pieśni bojowej usunęła wszystkich hitlerowców z sali.

Jednocześnie przy nieustannych okrzykach: „Nie damy Gdańska!” — Niech żyje polski Gdańsk! — zerwano hitlerowski transparent oraz odznaki „Jungdeutsche-partei”. Transparent ten i oznaki młodzieży spaliła przed hotelem, wznosząc okrzyki na cześć armii narodowej.

42 tysiące „zlikwidowanych” księży Odezwa niemieckiego komitetu „Pro Deo” Albo Bogu, albo szatanowi

Niemiecki komitet „Pro Deo” (ZZa Boga) ogłosił ostatnio następującą skargę:

„Bezbożny bolszewizm podjął nowy atak. Na rozkaz Moskwy morduje się w Hiszpanii okrutnie niezliczonych chrześcijan z powodu ich wiary. Dzień po dniu wznoszą się ku niebu płomienie pożarów zburzonych kościołów i klasztorów. Nie starcza bolszewizmowi tej szóstej części świata, którą od 19 lat terroryzuje. Teraz znów atakuje. W nowym kraju Boga chcą zdetronizować, ludzi wtrącić w nędzę i cierpienia! I gdy morduje w Hiszpanii, zaostroża jednocześnie terror przeciw ostatniej reszcie chrześcijaństwa w Sowieciech. Przeszło 42 tysiące duchownych zostało, według własnych relacji Sowieców, „zlikwidowanych”, tysiące świą-

tyń zwalonych, spustoszonych i zbeszczeszczonych...

W tej godzinie jest obowiązkiem całego chrześcijaństwa, wyżyć w oporze wszystkie siły, aby bolszewickiemu bezbożnictwu przeciwstawić tamę niezachwianą. Idzie o walkę światłości z ciemnością, walkę życia z siłami zniszczenia. Trzeba kontroli nad samym sobą. Trzeba własne szeregi oczyścić z tych, którzy otwierają lub w ukryciu pakują z wrogiem, którzy w głębokim zaślepieniu usiłują odnaleźć paralełę między wiarą chrześcijańską i komunizmem. Nie można służyć Bogu i szatanowi! Wzywamy do jasnej decyzji, do zdecydowanego oporu. Atak sił ciemności musi rozbić się o niezachwianą wolę całego chrześcijaństwa!”

Koncert w Filharmonii na Dom Katolicki w żydowskiej dzielnicy

W niedzielę 22 listopada o godz. 3 pp. odbędzie się w Filharmonii Warszawskiej koncert, z którego dochód przeznaczony jest na budowę Domu Katolickiego przy kościele św. Augustyna (ul. Nowolipie 48). Dom ten ma stać się ośrodkiem pracy oświatowej i społecznej dla ludności chrześcijańskiej tej części miasta. Budowę prowadzi proboszcz miejscowej parafii, ks. kan. F. Garnarek wspólnie z powołanym specjalnie do życia Komitetem Budowy. Mury zostały już wysoko wyzniesione do góry, trzeba je nakryć dachem przed zbliżającą się zimą, a pieniędzy na to brak.

Mieszkańcy tej dzielnicy to przeżwalnie ludzi ubodzy, więc Komitet odwołuje się do całej katolickiej Warszawy z prośbą o pomoc.

Z uwagi na to, że ludność tej dzielnicy, posiadającej największe skupie-

nie żydów, jest narażona znacznie bardziej niż ludność innych dzielnic miasta na propagandę komunistyczną, należy jak najenergiczniej poprzeć wysiłki ks. Garnarka.

„Na swojską nutę” Lekka audycja w radio

W sobotę dnia 21. 11. o godz. 19.30 nadaje Rozgłosnia Lwowska na wszystkich stacjach Polskiego Radia lekka audycję muzyczną, poświęconą polskiej muzyce ludowej i melodiom ludowym w artystycznym opracowaniu. W audycji weźmie udział laureatka międzynarodowego konkursu wiedeńskiego, Waleria Jędrzejewska, orkiestra mandolinistów „Hejnał” i zespół rewerersów „Wesoła Piątka”, który śpiewać będzie m. in. pios. St. Nowiniarskiego. Pieśń ta wykonywana po raz pierwszy w układzie na zespół rewerersów przez „Wesołą Piątkę” spotkały się z dużym uznaniem przed dwoma laty.

Powstała w Poznaniu Pierwsza Kasa Bezprocentowa

Władze wojewódzkie zarejestrowały w Poznaniu stowarzyszenie p. n. „Kasa Bezprocentowego Kredytu dla Rzeczypospolitej Chrześcijańskiej”. Na czele zarządu kasy stoją p. Ignacy Knapieński, starszy cechowy rzeźnikowędliniarski oraz znani z działalności społecznej i narodowej pp. radca Ksawery Gadebusch, radca A. Trawiński i Henryk Kruk, prezes poznańskiego Koła Związku Polskiego i członek zarządu najpoważniejszej organizacji kupieckiej Zrzeszenia Kupeów Chrześcijan.

Statut kasy przewiduje podział członków na zwyczajnych, którzy-

mi mogą być tylko rzemieślnicy, oraz wspierający. Zarząd kasy zamierza rozwinąć szeroką propagandę wśród rzemieślników i społeczeństwa za zgromadzeniem potrzebnych funduszy.

Sytuacja rzemiosła w Wielkopolsce jest ciężka z uwagi na przepełnienie w poszczególnych zawodach oraz konkurencję ze strony nielegalnego przemysłu żydowskiego rzemiosła. Pomoc finansowa nawet w skromnych ramach może wiele ulżyć doli rzemiosła i przyczynić się do ułatwienia akcji przesiedleńczej rzemieślników do zażytych miast i miasteczek Polski środkowej i Kresów.

(h. s.)

„Precz z uzurpatorami!” Tajną drukarnię antykomunistyczną wykryto pod Moskwą

W Czerkisiowie, maleńkiej stacji pod Moskwą, wykryto tajną drukarnię, która przez kilka miesięcy wydrukowała wiele proklamacji i ulotek o charakterze antykomunistycznym. Drukarnia znajdowała się na strychu domu jednego z członków partii komunistycznej. Odezwy dema-

skowały władze sowieckie i ich porażki na terenie międzynarodowym i wewnętrznym. Nawoływania do walki o wolną Rosję, „Precz z uzurpatorami!”. „Nas oszukują!” — oto zasadnicze tematy agitacyjnych broszurek, wykrytych w tej drukarni.